

Sygn. akt II Ca 1419/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Sobieraj

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2016 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Kancelaria (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko B. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Łobzie z dnia 29 czerwca 2016 roku, sygn. akt I C 552/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a/ zasądza od pozwanego B. W. na rzecz powoda Kancelaria (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 390 [trzystu dziewięćdziesięciu] złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 września 2015 roku;

b/ oddala powództwo w pozostałej części;

c/ zasądza od pozwanego B. W. na rzecz powoda Kancelaria (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 215 zł [dwustu piętnastu] złotych 71 [siedemdziesięciu jeden groszy] tytułem kosztów procesu;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego B. W. na rzecz powoda Kancelaria (...) Spółki Akcyjnej w K. kwotę 113 zł [stu trzynastu] złotych 30 [trzydziestu groszy] tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt II Ca 1419/16

UZASADNIENIE

Powódka Kancelarii (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. wniosła o zasądzenie od pozwanego B. W. na rzecz mocodawcy kwoty 737 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lutego 2015 roku do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że dochodzona od B. W. wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwanego z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (wierzycielem pierwotnym) w dniu 20 stycznia 2015 roku umowy pożyczki na kwotę 390 złotych – za pośrednictwem platformy internetowej, przy czym pozwany zobowiązany był do zwrotu z tego tytułu do dnia 19 lutego 2015 roku kwoty 737 złotych. Powód podniósł, iż umową z dnia 30 czerwca 2015 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. dokonała przelewu wierzytelności przysługującej jej od pozwanego na rzecz powoda.

Sąd Rejonowy w Łobzie wyrokiem zaocznym z dnia 29 czerwca 2016 roku oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu powyższego wyroku wskazał, że rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. udziela pożyczek gotówkowych przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość. Warunkiem uzyskania pierwszej pożyczki jest rejestracja na stronie internetowej i utworzenie konta użytkownika na tej stronie. Wnioskowanie o kolejne pożyczki odbywa się w drodze złożenia wniosku on - line za pośrednictwem strony internetowej, przesłania wiadomości SMS, za pośrednictwem aplikacji dla systemów Android i OS. (...) prawidłowym wypełnieniu formularza rejestracji i potwierdzeniu podanego numeru telefonu komórkowego i po podaniu indywidualnego kodu (przesłanego na numer telefonu komórkowego pożyczkobiorcy, pożyczkobiorca przekierowywany jest do zabezpieczonego serwisu usług płatniczych w celu podania danych niezbędnych do przekazania wymaganej opłaty rejestracyjnej w wysokości 1 grosz, lub 50 groszy w przypadku skorzystania z przelewu za pomocą platformy sofort. Dokonanie tej czynności uznawane jest, jako akceptacja przez pożyczkobiorcę warunków umowy ramowej pożyczki. Umowa ramowa pożyczki określa między innymi kwestie kosztów udzielonej pożyczki w tym kwestie należnych odsetek umownych oraz prowizji liczonej indywidualnie w zależności od wyboru formy spłaty pożyczki przez pożyczkobiorcę, a nadto sposobu obliczania przez kredytobiorcę należności przeterminowanych oraz tak zwanych kosztów windykacyjnych i wynika to z umowy ramowej pożyczki numer (...).

W dniu 20 maja 2015 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wpłaciła na rachunek nr (...) kwotę 390 złotych. Umową przelewu wierzytelności zawartą pomiędzy kredytodawcą, a Kancelarią (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w K. z dnia 30 czerwca 2015 roku strona powodowa nabyła wierzytelność cedenta wobec pozwanego z tytułu wyżej opisanej umowy pożyczki. Pismem z dnia 30 czerwca 2015 roku strona powodowa zawiadomiła pozwanego o przelaniu na rzecz strony powodowej należnych od pozwanego wierzytelności w łącznej wysokości 737zł

Sąd Rejonowy na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 339 § 1 i 2 k.p.c. i wskazał, że twierdzenia pozwu uznaje się za budzące uzasadnione wątpliwości m.in. w sytuacji, gdy dowody i twierdzenia przedstawione przez powoda są niekompletne, pozostawiają wątpliwości co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu lub nie przedstawiają pełnego obrazu rzeczywistości. W takiej sytuacji wydając wyrok sąd nie może oprzeć się wyłącznie na twierdzeniach powoda i należy przeprowadzić postępowanie dowodowe celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości.

Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie powód, dochodząc od pozwanego zapłaty kwoty 737 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 20 lutego 2015 roku do dnia zapłaty, wskazywał, iż jest to roszczenie wynikające z umowy pożyczki, zawartej w dniu 30 czerwca 2015 roku pomiędzy pozwanym a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. oraz podał, że jest on legitymowany do dochodzenia powyższego roszczenia z uwagi na zawartą w dniu 30 czerwca 2015 roku pomiędzy tym ostatnim podmiotem a powodem umowę przelewu wierzytelności. Sąd Rejonowy podkreślił, że pomimo powoływania się przez stronę powodową na fakt zawarcia w dniu 20 stycznia 2015 roku przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. z pozwanym umowy pożyczki i zaakceptowania przez B. W.. warunków powyższej umowy nie przedłożyła ona dowodów potwierdzających istnienie wskazanych okoliczności. W szczególności strona powodowa nie przedłożyła zarówno wskazywanej w pozwie umowy pożyczki z dnia 20 stycznia 2015 roku, o numerze 7v2zsj (z której to umowy miałyby wynikać dochodzona w niniejszym procesie wierzytelność w wysokości 737), a także potwierdzenia dokonanej rejestracji przez pozwanego.

Na podstawie jedynie twierdzeń strony powodowej Sąd Rejonowy uznał, że nie był w stanie ustalić, że pozwanego łączyła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. umowa pożyczki; nie mógł też stwierdzić treści tej umowy i poczynić ustalenie co do tego, czy B. W. zobowiązany był do uiszczenia wskazanej w pozwie kwoty w terminie do dnia 19 lutego 2015 roku.

Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 509 § 1 i 2 k.c. i wskazał, że w wyniku przelewu w rozumieniu art. 509 k.c. przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Sąd Rejonowy zaznaczył, że w procesie o zapłatę należności, opartym na twierdzeniu o nabyciu wierzytelności wskutek przelewu, badanie sądu obejmuje zarówno istnienie, jak i treść stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał dotychczasowego wierzyciela z dłużnikiem, przy czym ciężar udowodnienia faktów istotnych z punktu widzenia wymagań regulacji z art. 509 k.c., w tym i dotyczących zarówno istnienia, jak i treści stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał dotychczasowego wierzyciela z dłużnikiem, spoczywał na powodzie. Zdaniem Sądu Rejonowego – strona powodowa nie wykazała w niniejszym procesie wystąpienia faktów przemawiających za słuszością dochodzonych od pozwanego pretensji. Według Sądu Rejonowego – w tym celu powód powinien przedłożyć przede wszystkim, potwierdzenie rejestracji pozwanego na stronie internetowej, umowę pożyczki, zawartą przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. z B. W. w dniu 20 stycznia 2015 roku oraz wykazać, że podmiot ten wypowiedziała ową umowę, czego jednak nie uczynił.

Sąd Rejonowy zauważył, że przyjęcie przez sąd przy wydaniu wyroku zaoczego za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych jest dopuszczalne, jeżeli twierdzenia te zostały przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Sąd Rejonowy wskazał, że utrwalony w judykaturze i niekwestionowany w nauce jest pogląd, że przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Sąd Rejonowy nie jest zatem zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach. Jeżeli zatem w świetle przytoczonych przez powoda okoliczności brak podstaw do uwzględnienia żądania pozwu, sąd wyrokiem zaocznym oddala powództwo.

Sąd Rejonowy wskazał, że zaprezentowane ustalenia i oceny skutkować musiały oddaleniem powództwa.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Łobzie z dnia 29 czerwca 2016 roku wniosła strona powodowa, która zaskarżyła go w całości i zarzuciła mu:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 60 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny w związku z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez ich błędną wykładnię, a mianowicie przyjęcie przez sąd orzekający, iż oświadczenie woli o zawarciu umowy pożyczki dla swej ważności wymaga formy pisemnej w sytuacji, gdy wykładnia wyżej wymienionych przepisów prowadzi do wniosków, iż forma pisemna zastrzeżona została wyłącznie dla celów dowodowych;

2/ naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, to jest brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego przez sąd orzekający i odmówienie mocy dowodowej przedłożonym w sprawie dokumentom, w sytuacji, gdy przedmiotowe dokumenty winny być traktowane jako dowody należycie wykazujące istnienie przysługującej powodowi należności;

b/ art. 232 zd. 2 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieprzeprowadzenie przez sąd pierwszej instancji dowodu z przesłuchania stron – strony pozwanej, w sytuacji, gdt zdaniem sądu w sprawie brak było środków dowodowych;

c/ art. 308 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie przeprowadzenia przez sąd pierwszej instancji dowodów z przedłożonych w postępowaniu dokumentów jako dowodów utrwalonych za pomocą urządzeń wskazanych w wyżej wymienionym przepisie;

d/ art. 339 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie przez sąd orzekający, że w sprawie zachodzą uzasadnione wątpliwości w sytuacji, gdy w przedmiotowym stanie faktycznym takie wątpliwości nie wystąpiły, czego skutkiem winno być przyjęcie przez sąd orzekający wskazanych przez powoda twierdzeń za prawdziwe;

e/ naruszenie art. 208 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w przypadku powzięcia wątpliwości przez sąd orzekający zaniechanie wezwania strony powodowej do przedstawienia dowodów oraz zajęcia stanowiska celem wyjaśnienia wątpliwości sądu.

W oparciu o powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 737 złotych wraz z odsetkami liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji oraz pozostawienie temu sądowi orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie wskazać trzeba, że podstawowe znaczenie w rozpoznawanej sprawie miała okoliczność, że zaskarżony wyrok ma charakter wyroku zaocznego, a tym samym został wydany w okolicznościach przewidzianych w art. 339 § 1 k.p.c.

Przepis ten stanowi, że jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. Podkreślenia wymaga, że w myśl art. 339 § 2 k.p.c. - w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Zgodnie z tym przepisem sąd - jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości - zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych, za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Zwrócić w tym miejscu trzeba uwagę na fakt, że takie brzmienie przepisu § 2 obowiązuje od 5 lutego 2005 roku, w którym słowa „chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa” zastąpiły wcześniejsze brzmienie „jeżeli nie budzą one uzasadnionych wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy”. Utrwalony w judykaturze i niekwestionowany w nauce jest pogląd, że przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Sąd nie jest zatem zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1967 roku, [III CRN 175/67](#); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1996 roku, [I CRN 26/96](#); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 roku, [I CKU 87/97](#); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1999 roku, [I CKU 176/97](#)].

Dodać należy, że w ocenie Sadu Okręgowego podstawę ewentualnego zaniechania wydania wyroku zaocznego uwzględniającego powództwo, w przypadku zaistnienia przesłanek ustawowych, w świetle [art. 339 § 2](#) k.p.c. stanowić może jedynie kwalifikowany poziom wątpliwości, które ustawodawca określa mianem „uzasadnionych”, a zatem takich, które w sposób oczywisty stanowić mogą podstawę poglądu o niezasadności powództwa. Ocena ta musi być dokonywana na samej tylko podstawie twierdzeń pozwu, gdyż w chwili podejmowania decyzji co do wydania wyroku zaocznego stanowisko drugiej strony nie jest znane. Mechanizm przewidziany w [art. 339 § 2](#) k.p.c. odwołuje się do procesu opartego na zasadzie kontrydiktoryjności: sąd cywilny nie bada na ogół rzeczywistej treści stosunków prawnych łączących strony, poprzestając na ich twierdzeniach co do ich wzajemnych relacji. Z tego powodu fakty przyznane, a nawet fakty niezaprzeczone przez drugą stronę, mogą być uznane za udowodnione (vide [art. 229](#) i [230](#) k.p.c.). W konsekwencji, jeśli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo

stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd akceptuje twierdzenia powoda przytoczone w pozwie. Ustawodawca wychodzi z założenia, że skoro pozwany - prawidłowo zawiadomiony o rozprawie i pretensji strony powodowej - nie wdaje się w spór, to znaczy, że faktom w pozwie powołanym nie zaprzecza. Na takiej samej filozofii opiera się postępowanie upominawcze, nakazowe, a - nade wszystko ~ elektroniczne postępowanie upominawcze, gdzie sąd wydaje rozstrzygnięcie nie wymagając żadnych dowodów, a to, czy postępowanie dowodowe toczyć się będzie i w jakim zakresie zależy od inicjatywy pozwanego. Dlatego właśnie wyrok zaoczny może uwzględniać powództwo nawet wówczas, gdy powód nie przedstawia żadnych dowodów. Sformułowanie zawarte w art. 339 § 2 k.p.c. „przyjmuje się za prawdziwe” - uzasadnia twierdzenie, że chodzi o konstrukcję "domniemania". Należy jednak zastrzec, że jest to domniemanie mające swoisty charakter, u którego podstaw leży fikcja przyznania. Jeżeli jednak twierdzenia o faktach budzą uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa, to w takim wypadku postępowanie dowodowe powinno być przeprowadzone, choć w istocie będzie się ono ograniczało jedynie do dowodów zawnioskowanych przez powoda i ewentualnie dopuszczonych przez sąd z urzędu.

W rozpoznawanej sprawie należy zgodzić ze stanowiskiem sądu pierwszej instancji, że można mieć uzasadnione wątpliwości co prawdziwości twierdzeń strony powodowej okolicznościach faktycznych mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Te wątpliwości mogły wynikać chociażby z faktu, że według powoda – do zawarcia umowy pożyczki miało dojść przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, przy czym umowa ta została zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, zaś w jej wyniku pozwany po upływie zaledwie miesiąca od daty zawarcia umowy pożyczki miał zwrócić kwotę stanowiącą 190 % kapitału pożyczki. Już te okoliczności uzasadniały – pomimo bierności strony pozwanej – podjęcie przez sąd pierwszej instancji działań zmierzających do zweryfikowania prawdziwości twierdzeń strony powodowej. W tym celu konieczne było przeprowadzenie postępowania dowodowego. Takie postępowanie dowodowe musiało się ograniczyć do przeprowadzenia dowodów z dokumentów zawnioskowanych przez stronę powodową. Wbrew zarzutom strony powodowej – brak było natomiast podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu, zwłaszcza dowodu z przesłuchania stron.

Po pierwsze, w postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada kontrydiktoryjności i jakkolwiek w świetle art. 232 zd. drugie sąd może dopuścić dowód z urzędu, jednak zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, powinno to nastąpić w sytuacjach wyjątkowych, które w rozpoznawanej sprawie nie wystąpiły. Dodatkowo w sytuacji, gdy pozwany nie stawia się na rozprawę, zaś doręczenia pism sądowych dokonywane są w sposób zastępczy, przeprowadzenie dowodu z jego przesłuchania byłoby niemożliwe. Z tego względu zarzut naruszenia przepisów art. 232 zdanie drugie w związku z art. 299 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Po drugie, brak było podstaw do żądania przez sąd przedstawienia innych dokumentów niż zawnioskowane przez strony. Przepis art. 208 k.p.c., na który powołał się skarżący, należy wyklądać w powiązaniu z innymi przepisami regulującymi postępowanie dowodowe i w związku z tym wynikające z tego przepisu działania przewodniczącego składu orzekającego związane z przygotowaniem rozprawy nie mogą naruszać ogólnych zasad przeprowadzenia dowodów, w szczególności zastępować inicjatywy dowodowej stron.

Po trzecie, gdyby nawet założyć, że powód nie mógł przewidzieć wątpliwości sądu pierwszej instancji co do prawdziwości twierdzeń zawartych w pozwie i tym samym potrzeby naprowadzenie innych dowodów w postępowaniu przed sądem rejonowym, to ta okoliczności uzasadniałaby zawnioskowania odpowiednich dowodów w postępowaniu apelacyjnym. Tymczasem powód ograniczył się w apelacji do zgłoszenia jedynie dowodu z opinii biegłego rewidenta, przy czym nie sprecyzował okoliczności, na jakie ten dowód miałby zostać przeprowadzony. Zaznaczyć ponadto trzeba, że tego rodzaju dowód w postępowaniu uproszczonym nie jest dopuszczalny. Niezależnie od tego wskazać należy, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego byłoby niecelowe, skoro ustalenie wysokości zobowiązania pozwanego nie wymaga wiedzy specjalistycznej, a jedynie przedstawienia dowodów wskazujących na treść łączącej strony czynności prawnej. Z tego względu sąd odwoławczy pominął powyższy dowód.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, sąd odwoławczy – podobnie jak sąd pierwszej instancji – mógł dokonywać ustaleń faktycznych celem zweryfikowania twierdzeń powoda wyłącznie w oparciu o dokumenty i wydruki

przedstawione przez stronę powodową. Analiza tych dowodów wskazuje na częściową zasadność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w powyższym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, Lex, nr 80266; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku, IV CKN 1256/00, Lex, nr 80267]. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się jednocześnie, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego [vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980/10/200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 roku, III CKN 1049/99, Lex nr 51627; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, IV CKN 1097/00, Lex nr 52624; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 roku, V CKN 94/00, Lex nr 52589; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku, IV CKN 1383/00, Lex nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 roku, IV CKN 859/00, Lex nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 1050/00, Lex nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Lex nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273].

W okolicznościach niniejszej sprawy zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji normy prawnej zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. uznać trzeba częściowo za słuszny, albowiem Sąd Rejonowy nie dokonał całościowej oceny materiału dowodowego przedstawionego przez powoda.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że rację ma strona powodowa wskazując, że wykładnia art. 60 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny w związku z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim prowadzi do wniosku, że oświadczenie woli o zawarciu umowy pożyczki dla swej ważności nie wymaga formy pisemnej, gdyż forma pisemna zastrzeżona została wyłącznie dla celów dowodowych.

Z przedstawionych przez powoda dowodów z dokumentów i wydruków można wyprowadzić wniosek, że prawdziwe jest twierdzenie powoda, że jego poprzednik prawny zawarł z pozwanym umowę pożyczki opiewającą na kwotę 390 złotych. Tylko tak można racjonalnie wytłumaczyć fakt, że na rachunek bankowy pozwanego została w dniu 390 złotych, co wynika z wydruku potwierdzenia transakcji, zaś w dyspozycji pożyczkobiorcy znalazły się dane osobowe pozwanego [których prawdziwość wynika z porównania tych danych z system PESEL]. W tym stanie rzeczy uzasadniony jest wniosek, że pomiędzy poprzednikiem prawnym powoda a pozwanym doszło do złożenia zgodnych oświadczeń woli, na mocy której udzielono pozwanemu pożyczki kwoty 390 złotych. Tym samym po stronie pozwanej powstało także zobowiązanie do zwrotu przynajmniej tej samej ilości pieniędzy. W tym zakresie należało poczynić więc odmienne niż sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne. Sąd Rejonowy trafnie jednak wskazał, że powód nie wykazał innych elementów, które według niego składały się na treść umowy pożyczki, przed wszystkim okresu, na jaki pożyczka została udzielona oraz obowiązku i wysokości oprocentowania i innych opłat. Sąd Rejonowy słusznie

zauważył, że w tym zakresie strona powodowa nie przedstawiła żadnego obiektywnego dowodu. Takiego waloru nie ma w szczególności dokument ramowej umowy pożyczki, albowiem nie zostało wykazane, że został on w jakiegokolwiek formie zaakceptowany przez powoda, a ponadto ze swej istoty nie zawiera on postanowień indywidualizujących treść stosunku pożyczki łączącego pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda. W tym stanie rzeczy na podstawie dowodów przedstawionych przez powoda można przyjąć, że doszło do zawarcia umowy pożyczki, której przedmiotem była kwota 390 złotych. Jednocześnie, skoro nie zostało wykazane, że umowa pożyczki została zawarta na czas oznaczony, to ma zastosowanie art. 723 k.c., zgodnie z którym dłużnik jest obowiązany zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę. W badanej sprawie za tożsame z wypowiedzeniem pożyczki uznać trzeba wezwanie do jej zwrotu zawarte w piśmie z dnia 30 czerwca 2015 roku, nadanym przesyłką pocztową w dniu 21 lipca 2015 roku. Przy założeniu, że przesyłka ta powinna dotrzeć do pozwanego najpóźniej po siedmiu dniach, czyli do 28 lipca 2015 roku, wypowiedzenie stałoby skuteczne z dniem 8 września 2015 roku. Tym samym po tej dacie powód mógłby się domagać zwrotu pożyczonej kwoty wraz z odsetkami za opóźnienie.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie żądania zwrotu kwoty 390 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 9 września 2015 roku, zaś w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu. Z tego względu należało w tym zakresie dokonać odpowiedniej zmiany rozstrzygnięcia co do istoty sprawy zawartego w zaskarżonym wyroku.

Powyższe skutkowało jednocześnie koniecznością rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu przed Sądem Rejonowym. Stosownie do reguły odpowiedzialności za wynik proces wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c., oraz dyspozycji art. 100 k.p.c. należy rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów procesu stosownie do stopnia, w którym strony wygrały sprawę. W badanej sprawie strona powodowa wygrała sprawę w 53 % i w tej części pozwany powinien jej zwrócić koszty procesu za postępowanie przed sądem drugiej instancji. Koszty te wyniosły łącznie 407 złotych, na co składały się: kwota 30 złotych tytułem uiszczonej opłaty od pozwu, kwota 360 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powoda ustalonego na podstawie § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku poz. 1804) oraz kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. 53 % powyższych kosztów procesu odpowiada kwocie 215,71 złotych i taką kwotę tytułem kosztów procesu należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda.

Tak argumentując Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu w oparciu o dyspozycję art. 385 k.p.c., co znalazło odzwierciedlenie w rozstrzygnięciu zawartym w punkcie 2 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 3 sentencji wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., kierując się tymi samymi zasadami, co przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu przed sądem pierwszej instancji. Pozwany powinien więc zwrócić powodowi 53 % kosztów postępowania apelacyjnego, które wyniosły łącznie 210 złotych [w tym uiszczona opłata od apelacji w wysokości 30 złotych oraz kwota 180 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalona na podstawie § 2 pkt 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 roku poz. 1804)]. 53 % z kwoty 210 złotych daje kwotę 113,30 złotych i z tego względu należało powyższą kwotę zasądzić od pozwanego na rzecz powoda tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.